

# Głos z nad Brynicy

**Tygodnik poświęcony sprawom oświatowym i społecznym.**

Zawiera ogłoszenia urzędów okręgowych, gminnych i parafjalnych z Szarleja, Wielkich Piekar, Brzeziny, Brzozowic, Kamienia, Wielkiej Dąbrówki i okolicy.

Cena prenumeraty 50 groszy miesięcznie z odnośnikiem do domu. Pojedynczy numer 15 groszy.

**Wychodzi co sobotę.**

Redakcja i administracja: Szarlej, ul. Kamińska 52. — Telefon 79  
— — Ekspedycja u p. Pieczki, Szarlej, ul. Kamińska 52. — —

Ogłoszenia za wiersz milimetry 10 groszy

Red. odpowiedzialny Ludyga Jan, Szarlej, ul. Polna 14 — Nakładem Tow. Przemysłowców w Szarleju — Drukiem „Katolika” Sp. wyd. z ogr. odp. w Bytomiu.

## Z końcem roku szkolnego.

Z końcem zeszłego miesiąca młodzież szkolna otrzymała świadectwa, przynosząc wraz z nimi do domu rodzicielskiego radość lub zmartwienie. Stała na dwa miesiące maszyna szkolna, natomiast ze zdwojoną siłą pracuje „sztab” szkolny, ministerstwo i kuratorja. Chwila taka usposabia do rozmyślań.

Skromny dokument, jakim jest świadectwo szkolne, tworzy ośrodek wielkich rzeczy. Patrzą w nie nie tylko stroskane oczy rodziców, ale wielkie oczy przyszłości. Zawiera ona bowiem tajemnice przyszłego powodzenia narodu i państwa, a w niem szczęścia jednostek. Przyszłość jednak patrzy nie tylko w dusze młodzieży, ale z równą uwagą także na wychowawców, a do nich należą nie tylko władze szkolne i nauczycielstwo, lecz także ogół społeczeństwa. On jest źródłem ideału, czy typu Polaka, a zadaniem szkoły, jest znaleźć sposoby wcielenia go w dusze wychowanków. Stąd wynika konieczność ścisłej współpracy obu czynników na wspólną odpowiedzialność.

Tymczasem współpraca ta pozostawia wiele do życzenia. Jeśli chodzi o ogólny ideał wychowawczy, to istnieje niewątpliwie porozumienie między szkołą, a społeczeństwem na tle tego typu Polaka, który szczęśliwie określić się udało min. oświaty, St. Grabskiemu. Ma to być typ umiejący pracować na poziomie nowoczesnego życia z uwzględnieniem oczywiście tych właściwości, których wymaga od Polaka szczególne położenie geograficzne kraju. Porozumienie to jednak ma charakter teoretyczny, dotąd nie znalazło ono wyrazu choćby tylko w stworzeniu dość przychylnej atmosfery dla szkoły. Natomiast liczne zatargi z władzami szkolnymi i nauczycielstwem, kończące się nieraz w sądzie, świadczą, że doskonała harmonja między szkołą a społeczeństwem jest dopiero rzeczą przyszłości. Ścierają się jeszcze resztki antagonizmów dzielnicowych i one to głównie wytwarzają wspomniane dysonanse. Jest jednak nadzieja, że dobra wola i myśl o wspólnej przyszłości narodu i państwa rychło się już z nimi upora. Przemawia za tem duch wzajemnego zaufania, jakie np. coraz częściej pojawia się na t. zw. konferencjach rodzicielskich. Mamy tu na myśli przede wszystkim naszą dzielnicę, gdzie również wprowadzono realny łącznik między szkołą a społeczeństwem w postaci Rady Szkolnej Okręgowej.

Główna jednak przeszkoda w rozwoju szkolnictwa polskiego leży gdzieś indziej, a mianowicie w braku polskiego ustawodawstwa szkolnego. Dzięki temu niema dotąd w Polsce jednolitego szkolnictwa, a jest tylko szkolnictwo dzielnicowe, posługujące się ustawodawstwem pozostawionem przez zaborców. Powolność ciał ustawodawczych jest pod tym względem rzeczą wprost niezrozumiałą, szczególnie jeśli się zważy doniosłość sprawy. Brak wspólnych norm prawnych utrzymuje w zakresie szkolnym kordony, które nieraz rodzicom dotkliwie dają się we znaki. Brak odpowiednich ustaw otwiera również szerokie pole dowolności, a często samowoli, co bynajmniej nie wpływa korzystnie na stan szkolnictwa, podobnie jak formalizm biurokratyczny marnujący bezpowrotnie ogrom sił i czasu. Czekają wreszcie na unormowanie służbowe stosunki nauczyciela. Dzieje pragmatyki nauczycielskiej mogłyby być przykładem, jak mało troszenia dla najważniejszych spraw wykazuje u nas rząd i ciała ustawodawcze. Jak nas informują ze sfer nauczycielskich, ani rząd, ani komisja sejmowa, gdzie ta sprawa dotąd jeszcze zalega, nie rozumiała najprymitywniejszych wymogów pozycji nauczyciela w społeczeństwie i nie liczyła się wcale, albo bardzo mało z temi czynnikami w jego psychice, które decydują o produktywności jego pracy zawodowej. W ostatnich czasach rzeczy zmieniły się trochę na korzyść dzięki zabiegom Tow. Naucz. Szkół Średnich.

Jest jeszcze druga sprawa, która utrzymuje szkolnictwo polskie w stanie prowizorycznym z wielką szkodą dla jego rozwoju. Mówimy o ustawicznej zmienności programów nauczania i chwiejności typów szkół. Jest to wynik naszych zmiennych stosunków politycznych. Każde nowe ministerstwo oświaty zaczyna na nowo, co jest wprost klęską dla szkoły. Dlatego za słuszny trzeba poczytać postulat nauczycielstwa pragnący uniezależnić budowę szkolnictwa od zmieniających się osób ministrów przez stworzenie Naczelnej Rady wychowania publicznego przy ministerstwie W. R. i O. P. Zadaniem jej byłoby utrzymanie ciągłości w rozwoju szkoły i zabezpieczenie jej przed nieprzewidzianymi pomysłami poszczególnych ministrów. Natomiast pomysły szczęśliwe mogłyby się w niej spotkać z należytą oceną i opracowaniem.

Do takich szczęśliwych pomysłów należy n. p. kierunek, jaki szkolnictwu chciałby nadać obecny minister oświaty, St. Grabski. Zamierza on, jak wiadomo, otoczyć szczególną opieką szkoły zawodowe, bardzo trafnie dostrzegając tutaj lukę w wychowaniu ogólnem. Szczególnie podatnym gruntem do rozwoju takich szkół mogłyby się stać województwa zachodnie, gdzie istnieje gotowa podbudowa do nich. Jest nią szkoła wydziałowa, której słusznie broni tuższe społeczeństwo przed fantastycznymi ideami ministerstwa na temat reorganizacji szkolnictwa.

Dotknęliśmy tylko kwestyj najogólniejszych, poza którymi istnieje oczywiście cały szereg spraw ważnych, jak n. p. głośnie w ostatnich czasach przeciążenie młodzieży pracą, sprawa celowości egzaminów dojrzałości, dalej sprawa wychowania fizycznego i wojskowego młodzieży, wreszcie ochrona jej przez demoralizację kinową itp. Są to jednak sprawy szczegółowe, których rozwiązanie będzie ułatwione, gdy wreszcie opracowane zostaną ogólne ramy szkolnictwa. Zbyt długo już trwa stan prowizoryczny. Niechby Wilno i Toruń stały się dla czynników miarodajnych znakami ostrzegawczymi, że czas z nim skończyć, że czas dać szkole polskiej trwałe podstawy prawne, ideowe i organizacyjne.

## Z mało doceniamy ważności i wartości szkoły polskiej.

Te słowa rzuciłoby wypadało pod adresem tych, którzy omieszkali przypatrzeć się postępowi szkoły polskiej na uroczystym zakończeniu roku szkolnego szkoły powszechnej II w Szarleju w dniu 27-go czerwca b. r. połączonym z wspaniałą wystawą robót ręcznych, wykonanych przez uczni wzgl. uczennice tejże szkoły. O godz. 11-tej dopołudnia w auli gimnazjalnej wspomnianej wyżej szkoły, zapelnionej przez dziesiątki naszą przybyłą codopieroż z uroczystego nabożeństwa z kościoła odbytego na intencję wspomnianej uroczystości zakończenia roku szkolnego, kierownik tejże szkoły p. Zbożyń otwiera uroczystość tą odśpiewaniem ogólnem pieśni »Kiedy ranne wstają zorze.« Po zmówieniu modlitwy codziennej — »Ojciec nasz« oraz »Przyjdź duchu święty« — wita nielicznych — niestety — przedstawicieli z wśród urzędów, towarzyszy i rodziców miejscowych dziękując im za przybycie i w gorących słowach zwraca się szczególnie do dzieci z apelem, żeby czas wakacji nie dał zapominać im o obowiązkach, ciążyących na nich jako dzieci szkoły polskiej — imieniem całego nauczycielstwa żegna ich serdecznymi słowami i w streszczeniu wskazuje na ważność szkoły polskiej i ciężką pracę jaką zwłaszcza w tych trzech latach nauczycielstwo nasze musiało staczać, chcąc zrobić z naszych dzieciaków, którym przez tak długi czas i systematycznie wpajano w ich młode główki mowę obcą, dobrych Polaków, dobre dzieci i na później dobrych i świątliwych obywateli państwa naszego. Po przemówieniu

jego następowały kolejno produkcje naszych maluczkich i to w przepięknych i patriotycznych deklamacjach oraz w śpiewie chórowym mieszanem na głosy. Nie brakowało nawet popisów deklamacyjnych w duetach wyprowadzonych wcale poprawnie. Najbardziej jednakże unosila ducha ta czysta i piękna wymowa polska przy deklamowaniu, jak również ta śmiałość, pewność siebie i swoboda przy popisowywaniu się tej małej naszej wiary. Widać z tego, że dziecko do wychowawcy swego nie czuje się tak odstraszonem i lekceważonem jak to było w szkole niemieckiej, co znów wpływa dodatnio na umysł i naukę dziecka, mogącego okazać tylko w szkole polskiej i w mowie ojczystej tak poważne postępy, jakie mieliśmy sposobność stwierdzić na wspomnianej uroczystości. Deklamacji było bardzo wiele i bardzo pięknych i nie zdziwiło by się takowych słuchać całymi godzinami. Wzniesienie na którym występowano z popisami przyozdobiono ślicznie kwieciami polnem. Wszystko to przypominało taką wspólną, swojską rodzinę polską. To też przy zakończeniu tejże uroczystości, czego dokonano jeszcze wspólnem odśpiewaniem — »Nie rzucim ziemi skąd nas ród!« — powinnością i zobowiązaniem jednego z przedstawicieli naszych urzędów było wypowiedzieć podziękowanie i uznanie za tak obfitą i rzeczywistie dobrą pracę polską naszemu nauczycielstwu, co atoli niestety nastąpić nie mogło, ponieważ właśnie ci, którzyby powinni to uczynić nie byli obecni.

Dziwnie się jakoś u nas składają rzeczy. Krytykuje się często i potępia postępowanie osób za tę lub ową niewłaściwą czynność ich. I krytyka jest na miejscu jeżeli jest zdrową i słuszną ale również nie należy odmawiać uznania i prawdziwej podziękowania tam, gdzie się słusznie należy. Młodzież nasza to przyszłość i wielkość Polski naszej, a jedynie dobrze tę młodzież dla Polski wychować może tylko szkoła polska, co, nie wątpię, na objawionych postępkach stwierdzić musiał każdy z obecnych dorosłych na uroczystości powyższej, a są to dopiero 3 lata nauki polskiej. Na szczególną uwagę zasługuje również wystawa robót ręcznych, która w bardzo licznych i różnych okazach była reprezentowaną. Wystawą taką, pierwszą na powiat Świętochłowicki, poszczyciła się nasza miejscowa szkoła powszechna. Jest w niej rzeczywiście coś do oglądania i polecałoby się, żeby tak całe miejscowe obywatelstwo zwiędziło takąową i przekonało się, że przesady niektórych takich niezadowolonych z szkoły polskiej są tylko wymysłami ludzi, chcących szkodzić prawdziwemu jej rozwojowi polskiemu.

Pochwalać należy również i sposób wydawania każdorocznych świadectw kwalifikacyjnych dzieciom szkolnym, co zaprowadziły szkoły polskie, a czego nie znano za czasów niemieckich. Świadectwo takie daje rodzicom danego dziecka w każdym roku dokładny pogląd na postępy jego w nauce jak również i dla samego ucznia stanowi pewną podniecie i dążenie do lepszej nauki. Prz.

## Z zlotu Sokolego w Szarleju.

Zapowiedziany od pięciu tygodni zlot Sokolów Okręgu I, do którego obecnie należą gniazda Szarlej, W. Piekary, Brzeziny, Brzozowice, Kamień (gniazdo W. Dąbrówka z powodu nieżywołności zawieszono w czynnościach) zgromadził w niedzielę zeszłą drużynę swoje męskie żeńskie. młodsze i starsze z współudziałem w zlocie i młodzieży tutejszego gimnazjum do Szarleja, celem zrobienia przeglądu z pracy zeszłorocznej. Wprawdzie zlot ten nie mógł w tem roku pokazać się tak, jak to zwykle bywało w Okręgu I. w jego poprzednich zlotach, gdy zaliczał w skład swój do 25 gniazd sokolich. Odpadły od Okręgu I. najpierw szereg gniazd przez nieszczęśliwy podział Górnego Śląska odbierając mu razem z Bytomiem do-



ważną potac Okręgu, powtore z powodu marnej komunikacji kolejowej i wielkich trudności łączniczych odstąpiliśmy 7. gniazd w południowej części Okręgowi III., zwracając się w zamian do Przewodnictwa Dzielnicy Śląskiej „Sokoła” o przydzielenie nam kilku gniazd z okręgu Tarnogórskiego i z przyległych miejscowości z Kongresówki. Uchwał ostatnich niestety Przewodnictwo Dzielnicy — dotąd nie było w stanie zrealizować w obec czego też liczba występujących w zlocie z powodów wyżej wymienionych siłą rzeczy musiała być szczuplejszą. Temu też w głównej mierze przypisuje się tak dużo agitacją za zlotem szczególnie w gazecie „Głos z nad Brynicy,” które to pismo właśnie wyżej wymienione miejscowości obejmuje. Chcieliśmy tym sposobem, mając niestety w tym roku słabszą się w ćwiczących, zainteresować społeczeństwo właśnie wymienionych miejscowości do jaknajdalej idącego poparcia i zrozumienia idei sokolej, ażeby takowe posyłało swoje dziatki do Sokoła — do organizacji, która daje mu najlepszą rękojmię wyrobienia z nich tęgich, uświadomionych i wzorowych obywateli dla Polski. Pomni wielkich zadań, jakie spełniao już i spełniać ma w przyszłości Sokolstwo zwróciliśmy się o to poparcie i zrozumienie i do naszych władz i urzędów dotyczących miejscowości, skąd również odniesiono się do Sokoła z prawdziwą życzliwością, a najgorętsze podziękia należą się już samemu staroście powiatowemu W-nemu panu Dr. Potyce, który raczył nad zlotem przyjąć protektorat.

Niepogoda, która całymi tygodniami uprzedzała termin odbycia zlotu, napawała nas obawą, że zlot wogóle się nie uda. Na szczęście jakoś w samą niedzielę po południu pogoda jako tako sprzyjała i umożliwiła występy sokole, chociaż akademja uroczysta, mająca się odbyć dzień przedtem wieczorem z powodu strasznej ulewy deszczowej odłożona być musiała na niedzielę samą, gdy cały pochód sokoli z biorącymi w nim udział zaproszonymi i przybyłymi stowarzyszeniami wrócił z odbytego uroczystego na Kalwarji nabożeństwa, do sali p. Kubańskiego. Publiczność stosunkowo do innych wystąpień miejscowych, na boisku, w plantacjach Szarlejskich zebrala się dosyć licznie, gdyby tylko wszyscy byli zapłacili swoje wstępne, co umożliwiłoby pokrycie kosztów połączonych z podobnymi urządzeniami. Niestety <sup>2/3</sup> obecnych chodzilo bez znaczków. Nie mówimy już o tych, którzy będąc bezrobotnymi, oraz pracując po jednej dniówce w tygodniu, ale widziało się na boisku ludzi, którzy bardzo łatwo to niskie wstępne mogli uścić czego niestety nie poczuli się uczynić. Cwiczenia do których bardzo dobrze przystępowała orkiestra p. Michalika wypadły dobrze. Bardzo piękny obraz przedstawiał oddział gimnazjastów miejscowych, który występował z laskami ćwicząc tylko w spodenkach o gołym torsie. Z inteligencji naszej uczestnictwo mogło być liczniejsze, z władz i urzędów odwiedzili zlot pp. dyrektor gimnazjum prof. Tyran, naczelnik okręgu Szymonek, naczelnicy gmin Szarleja i Wielkich Piekary, ksiądz proboszcz Brandys, naczelnik okręgu Polak, z pp. profesorów Musioł i Roter i paru z nauczycielstwa, komisarz policji Szoltysek. Ostatni własnym kosztem ofiarował chorągwie na upiększenie boiska, zarząd gminy Szarleja znów bezpłatnie potrzebne furmanki. Gorzkie słowa prawdy, wypowiedziane na zakończenie zlotu przez d-ha Króla, członka przewodnictwa Okręgu I., a skierowane pod adresem czy to drużyny samej, społeczeństwa jak naszych władz i urzędów, zadziwiły może obecnych, którzy zwykli słuchać czczych frazesów i oszukiwania się samych siebie na innych podobnych urządzeniach. I słuszne były jego słowa. Za mało docenia się ważności Sokolstwa czy to przez społeczeństwo, niestety i często jeszcze i przez władze i urzędy nasze. Zlot zakończono odśpiewaniem »Roty Konopnickiej« i wykrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i jego prezydenta Wojciechowskiego. W końcu podkreślić wypada to, że na zapowiedzianą akademję sokolą, w sobotę wieczorem mimo strasznej ulewy deszczowej zjawili się pp. dyrektor gimn. prof. Tyran, profesorowie Musioł i Roter.

Biorąc sprawę konsekwentnie, nie mogliśmy tego właśnie zaparcia siebie stwierdzić na osobach innych, którzy woleli raczej zabawić się nie popolsku aniżeli przybyć na akademję sokolą. Osobom tym a zwłaszcza takim, którzy swej polskości nadużywają do celów brudnych lub intryg przypomniałobyśmy przysłowie. że każda brudna rzecz mści się sama przez się i w swoim czasie!!! — zaś Sokolstwu naszemu, jego zwolennikom i przyjaciółom odpowiemy słowami naszego wielkiego wieszca A. Mickiewicza:

Idź i czyń,  
Choć serce twoje wyschnie w piersiach twoich  
Choć zwątpisz o braci twojej . . . . .  
Czyń ciągle i bez wytchnienia. K.

## Korespondencje.

K a m i e ń. W jednej z gazet niemieckich zaczęto moją pracę szkolną.

„Bohater“ (bez podpisu) fałszywej notatki ruszył dowcipem ogromnie niezadarnym, widocznie na coś mądrzejszego nie mógł się zdobyć. Jak chcecie ucuciwej dyskusji, zróbcie zebranie i tam możemy porozmawiać rzeczowo. Na brednie w gazetach nie od-

powiadam, pomny na przysłowie: „z jakim kto przestaje, takim się staje,” a ja nie mogę być sprzedawczykiem mowy ojczystej.

W. Jegliński, kier. szkoły.

Śląski Urząd Wojewódzki  
Wydział Skarbowy w Katowicach.

32335  
L: II-10332

## Obwieszczenie

W przedmiocie składania zeznań o obrocie do wymiaru podatku przemysłowego od obrotu za I. półrocze na obszarze Województwa Śląskiego.

Po myśli § 4 rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 31. lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 71. poz. 693) mają płatnicy pod. przem. złożyć zeznania o obrocie, przewidziane w art. 52 do 55 ustawy w przedmiocie państwowego podatku przemysłowego z dnia 14. maja 1923 (Dz. U. R. P. Nr. 58 poz. 412) za I. półrocze 1925 w czasie od 1. lipca do 1. sierpnia 1925.

Wobec tego, wzywa się płatników podatku przemysłowego, aby:

1) co do każdego oddzielnego zakładu handlowego, zaliczonego do kategorii I i II przedsiębiorstw handlowych,

2) co do każdego oddzielnego zakładu przemysłowego zaliczonego do pierwszych pięciu kategorii przedsiębiorstw przemysłowych,

3) co do każdego zajęcia przemysłowego zaliczonego w taryfie (art. 23) do kategorii I, II a) i b),

4) co do każdego samodzielnego wolnego zajęcia zawodowego,

złożyli w terminie do dnia 1. sierpnia br. według ustanowionego wzoru zeznania o obrocie, osiągniętym w ciągu pierwszego półrocza 1925.

Zeznania o obrocie mają być składane w właściwym Urzędzie Skarbowym, gdzie też będą wydawane bezpłatnie formularze zeznań. (Formularz można również otrzymać w Urzędzie Gminnym.)

Wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłoszenia sprawozdań mają w powyższym terminie złożyć zeznania o obrotach wszystkich należących do nich zakładów, lecz z każdego oddzielnie, Wydziałowi Skarbowemu w Katowicach, (Oddz. II-gi.).

Kto nie złoży zeznania o obrocie w terminie wyżej oznaczonym lub kto przedstawi w zeznaniu w obrocie niepełne dane, ulegnie na zasadzie art 104 ustawy i § 5 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 XII. 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 134. poz. 1112) karze grzywny od 11 do 341 złotych.

Kto zaś w celu uchylenia od ustawowej powinności podatkowej osoby własnej lub przez siebie zastępowanej poda w zeznaniu o obrocie nieprawdziwe wiadomości, które mogą się przyczynić do udaremnienia wymiaru, albo uszczuplenia ustawowo należącego się podatku, niezależnie od obowiązku uiszczenia należności podatkowej ulegnie na zasadzie art. 106 ustawy karze grzywny od dwukrotnej do dwudziestokrotnej sumy niewymierzonego, lub uszczuplonego, względnie narażonego na zmniejszenie lub uszczuplenie podatku, a w razie okoliczności obciążających nadto karze pozbawienia wolności do trzech miesięcy.

Płatnicy podatku wyżej nie wymienieni mogą również składać zeznania o obrocie, lecz na nich nie ciąży ustawowy obowiązek składania zeznań.

Uwaga: Spółki Akcyjne, spółki z ogr. odp. oraz inne przedsiębiorstwa sprawozdawcze (osoby prawne) winny składać zeznania za I półrocze 1925 o obrotach wszystkich należących do nich zakładów (filji), lecz ażdgo oddzielnie, tej Władzy Skarbozej, w której kręgu znajduje się siedziba Zarządu względnie przedsiębiorstwa.

Katowice, dnia 24. czerwca 1925 r.

Za Wojewodę:  
Pawłita w. r.  
Naczelnik Wydziału.

## Obwieszczenie.

Niniejszem daję się do wiadomości, że ponowne wzorcowanie narzędzi mierniczych odbędzie się dla gmin Szarlej, W. Piekary, Brzeziny, W. Dąbrówka, Kamień i Brzozowice, w Szarleju, na sali p. Kubańskiego, od 21. lipca do 11. sierpnia br.

Wzywa się wszystkie osoby, uprawiające proceder i posiadające miary, wagi i odważniki do przesłania swoich narzędzi mierniczych w oznaczonym terminie celem ponownego wzorcowania.

Szarlej, dnia 7. lipca 1925 r.

Naczelnik urzędu okręgowego.

(—) W. Polak.

## Znaleziono.

W tut. Urzędzie Okręgowym oddano następujące rzeczy jako znalezione, i to: 3 kury, 1 para trzewików, 1 chustka i 1 para pończoch.

Właściciel tychże rzeczy może się zgłosić w tut. Urzędzie.

Szarlej, dnia 7. lipca 1925 r.

Naczelnik urzędu okręgowego.

(—) W. Polak.

## Obwieszczenie!

Celem założenia ewidencji rezerwistów i oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia wzywam niniejszem wszystkich rezerwistów roczników 1895—1902 jak również oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia do 60. roku życia

do osobistego zgłoszenia się w tutejszym Urzędzie gminnym, pokój nr. 5 podczas godzin służbowych.

Powinni się zgłosić:

Rezerwiści rocznika	1885	dnia 15 lipca	1925 r.
„	1886	„ 16	„
„	1887	„ 17	„
„	1888	„ 18	„
„	1889	„ 20	„
„	1890	„ 21	„
„	1891	„ 22	„
„	1892	„ 23	„
„	1893	„ 24	„
„	1894	„ 25	„
„	1895	„ 27	„
„	1896	„ 28	„
„	1897	„ 29	„
„	1898	„ 30	„
„	1899	„ 31	„
„	1900	„ 3 sierp.	1925 r.
„	1901	„ 4	„
„	1902	„ 5	„

Oficerowie wszystkich roczników 6 „

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć książeczkę wojskową.

Wzywając wszystkich rezerwistów do ścisłego zastosowania się do powyższego obwieszczenia zwracam szczególną uwagę na to, że winni niezgłoszenia się będą w myśl art. 86 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej grzywną do 500 zł. lub aresztem do 6 tygodni albo obiema karami łącznie karani.

Szarlej, dnia 8 lipca 1925 r.

Naczelnik gminy.  
podp. Góra.

URZĄD SKARBOWY  
w Świętochłowicach.

L. dz. III 5115/25.

## Kalendarzyk podatkowy na lipiec 1925 r.

- Rodzaj podatku: Co i kiedy trzeba płacić:
1. obrotowy Miesięczna wpłata podatku przemysłowego od obrotu osiągniętego w czerwcu do dnia 15. lipca bez kary.
  2. dochodowy Do dnia 14-go lipca włącznie terminu ulgowego połowa podatku dochodowego według złożonego zeznania władzy skarbowej bez kary.
  3. Przemysłowy od obrotu Za I półrocze 1925 r. według własnych obliczeń od przedsiębiorstw sprawozdawczych posiadających świadectwa handlowe III i IV kategorii i świadectwa przemysłowe VI, VII, i VIII kategorii oraz zajęć przemysłowych, samodzielnich i wolnych zajęć zawodowych do 1 sierpnia.
  4. Dochodowy Od uposażeń służbowych emerytur i t. p. w ciągu 7 dni po dokonaniu potrącenia.
  5. inne Podatki na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu.

NACZELNIK URZĘDU  
w. z. J., St. insp. podatków.

## Rozporządzenie policyjne.

Na podstawie par. 137 ustawy o ogólnym zarządzie kraju z dnia 30. 7. 1883 r. par. 6, 12, 15 ustawy o zarządzie policyjnym z dnia 11. marca 1850 r. zarządzam za zgodą Rady Wojewódzkiej co następuje;

par. 1.

Wzywa się wszystkie osoby, które bez urzędowego zezwolenia posiadają broń wojskową, jako to karabiny, krótką broń palną służącą wyłącznie celom wojskowym, jak parabellum, pistolety, „Mauser“, karabiny maszynowe tp. granaty ręczne, oraz wszelkiego rodzaju amunicję wojskową i materjały wybuchowe, aby przedmioty te oddały w najbliższym Starostwie lub Dyrekcji Policji względnie Komisariatach lub Posterunkach Policji najdalej do dni 14 od dnia ogłoszenia.

par. 2.

Niestosujący się do powyższego postanowienia ulegną karze w myśl par. 8 rozporządzenia Wojewody Śląskiego z dnia 23. stycznia 1925 r. Dz. U. Sl. Nr. 2 względnie karom, przewidzianym w ustawach karnych.

par. 3.

Niniejsze rozporządzenie obowiązuje na górnośląskiej części Województwa z dniem ogłoszenia.

Katowice dnia 5. lipca 1925 r.

WOJEWODA (—) Biłski



URZĄD OKRĘGOWY  
W. Piekary. Szarlej, dnia 9. lipca 1925 r.

Powyższy odpis podaje się do publicznej wiadomości.

NACZELNIK URZĘDU OKRĘGOWEGO  
(-) W Polak.

### Obwieszczenie.

Z powodu szosowania ulicy Piekarskiej w Szarleju zamykam takową dla wszelkiego ruchu pojazdowego na kilka tygodni.

Komunikacja odbywać się może przez ul. Kowali. Szarlej, dnia 9. lipca 1925 r.

NACZELNIK URZĘDU OKRĘGOWEGO  
(-) W Polak.

### Piekarskie krople żołądkowe

z pod Kalwarji Piekarskiej

— but. 1.50 zł. —

DO NABYCIA W APTEKACH I DROGERJACH.  
Laboratorium św. Jadwigi, Szarlej. Tel. 115.

## KRONIKA.

Z powodu przeszkód technicznych drukarni numer dzisiejszy wychodzi w czterech tylko stronnicach.  
WYDAWNICTWO.

Piekary Wielkie w Świętochłowickiem. (Spółka budowlana „Chatka“). Tutejsza spółka budowlana „Chatka“ posiada 30 budowisk, na których w ubiegłym roku wybudowała 6 domów, o 23 pomieszkaniach, każde z nich o 1, 2 lub 4 pokojach. Pożyczkę na owe budowy otrzymała spółka z województwa w wysokości 95 tysięcy złotych. Do wykończenia budowli potrzeba jeszcze 45 tysięcy złotych, które spółka ma otrzymać w niezadługim czasie. Spółka jest sadownie zapisana i pracuje pod kontrolą Rady wojewódzkiej i sądu powiatowego. Pomimo wielkich starań i zabiegów ze strony zarządu i rady nadzorczej znalazły się jednostki, które pracują przeciw działalności spółki, podburzając i obczerniając członków zarządu i rady nadzorczej. Ostrzegamy osoby z byt długim językiem, oświadczać, że każde dalsze oszczerstwo będziemy ścigali sadownie.

## KĄCIK HUMORYSTYCZNY.

Z Śląskich bajek Nachbara.

### Japtykoż i hahor.

W jednym srogim mieście w Lublinie, Przez które żyła glamboko płynie. Kaj w wielkim ogrodzie są lwy a niedzwiedzie, I hajzembana po ulicach już jedzie, Kaj na telegrafach już listki furgają, Szandarzi na złodziej pozór dowają, Tam była japtyka. To jest sklep niemały, Kaj sie rozmaite lyki sprzedawały, To kropki maciczne to lukrecyje, Też i kamelków, co wto potrzebuje! Tam roz szpeditor towary zladowol I zaroz się też taki hahor einfindowol I abladuje jak ino on może, Hoć mu żoden człek tego nie koże. Jak on jest fertig, chce mieć zopłata Rzekli japtykoż wroz do pana brata: „Niech ci do trinkgeld, wto cie najmowol, Dwa czeskie, ci dom, kiebyś się kontentowol.“ „Dwa czeskie, Panoczku? Niech sie je schowaja! Pięć czeskich jo chca, jak mi ich nie daja, „To niech se miarkuja, bo jo ich nauca, Jak jo ich kaj trejfa to kark im przewróca.“ „No no“ se padali „ino se statkujcie, Dziecie ich szandara? Sofort se pakujcie!“ „Zapiskna na nich, zawrzą wos do wachy, Cóż mocie haharze, potem z tej zachy?“ Hłop idzie dodum, po drodze se pado: „Czekaj ty zapramencko łowado.“ W wieczór jak čma do jabtyki wstepuje, A se za czeski rajcherkerzli kupuje, Ta jedna jest krziwo a stoć mu nie chciała Ino się požąd obalowała. A což ten hahor teroz chce robić? On chce temu panu roz wynagrodzić! W nocy jak ludzie i dziecka już spali Hłop zaszoł przed jabtyka i, zwoni jak może. Jabtykoż wyloł z łózka i padoł: „O Boże, Wtóż też tak nieskoro się do mnie toczy? Jo ni mom pokoja ni wednie ni w nocy!“ Hłop padoł: „Niech raczą te okno otworzyć, „A niech mi doradzą co tu jo mom robić „Mie znają, jo kupil u nich reicherkerzli, Ta jedna stoć nie chce jo zepsul sztreichchelzli „Hnet cało szkaztułka i prosza o rada, „Czy mi chca zamienić ta krziwo łowada? Jak nasz pon japtykoż hahara poznali, Co mu po południu ten trynggeld nie dali, Dd złości się ledwo łozerwać nie chcieli Na tego hahara tak klini, wreszczeli! Ten hahor, zaś se tak serdecznie łachowal I padoł: „Drisz gizdzie joch ci anstreichowol!“

## Chłop i banie!

Jeden chłop ze wsi, Wojtek mu się zwało,  
Pod dębem se leży i kurzy fajfka śmiało!  
Jak on se tak leży, tak kurzy i ogląda,  
To na jednym płocie banie erblikuje.  
„Faron“ se padoł „tyn szpas by był nie mały,  
„Kieby te banie na tem dębnie wisiły!  
„To przeca jest gałęz! To nie jest einrichtunek!  
„Niech ten kierz nosi choć z kopa dębionek.“  
W tem zasnął pod dębem, jak niedzwiedź on hrapi,  
Ze strach aż jednego straszenie obłapi  
Tu wroz wiatr dębionki zciepuje,  
Chłop dostol w nos i sofort erwachuje.  
Sie chycił za nos, ale tu ojeje  
Krew mu się z nosa jak z plumpy tak leje!  
„Pieruna, se padoł „kieby były banie,  
„To ferbaj z nosem, niech tak zostanie,  
„Jak se to Pón Bóg nasz sóm einrichtowol,  
„Jo już nigdy nie banda ferbeserowol.

(Do „Wesołego Kacika“ przyjmuje się tylko zdrowy i rzeczowy humor w prozie lub wierszu, bez osobistych zaczepki).

## Rozmaitości.

Utworzenie djecezji górnośląskiej.

„Gazeta Warszawska“ donosi, że we wrześniu br. ustanowione będzie w Katowicach biskupstwo, które obejmie polski Górny Śląsk.

Obniżenie taryf zarobkowych na niem. Śląsku.

Związek pracodawców górnośląskiego przemysłu górniczego wypowiedział układ taryfowy w przedmiocie wysokości płac, z powodu ciężkich warunków kół gospodarczych. Zamierza on zredukować płace o 10%.

Niezwykły konkurs.

W ubiegłą niedzielę odbył się w hali Targów Poznańskich dawno oczekiwany konkurs na najpiękniejsze zęby dziecka w wieku szkolnym.

Długo przed god. 4 ciągnęły już na teren Targów szeregi dzieci, których zebrało się do konkursu około 2000.

Zabawny był widok dzieciaków jeszcze przed wejściem na teren Targów kończących pucowanie zębów chusteczkami!

Nagrodzono kilkoro dzieci.

## Z urzędów stanu cywilnego

URZĄD STANU CYWILNEGO w Szarleju.

Porody: Ludwik Kozłowski, funkcjonariusz policyjny, córka — Roman Słota, robotnik, syn — Antoni Niezgoda, nasypacz, syn — Wawrzyniec Kistela, rębacz, córka — Jan Jendrzej, dozorca, córka — Jadwiga Bula, bez zawodu, córka — Karol Michalik, zawodowca materiałów, syn — Emil Mika, robotnik, syn — Paweł Pyrkosz, starszy monter, syn — Stanisław Marcinek, oberzysta, córka — Paweł Nitschke, kowal, syn — Augustyn Chmielowski, nasypacz, syn.

Zgony: Niezameżna Marja Dettmar, w wieku 17 lat. — Aniela Smolarczykowa, z domu Langner w wieku 28 lat. — Inwalida, Franciszek Franiel, w wieku 54 lat.

Śluby: Ludwik Switała, dozorca sieci telefonicznej, Szarlej — Marta Marja Antoś, katorzystka, Szarlej.

Zapowiedzi: Klemens Rozanka, maszynista, W. Piekary — Florentyna Sigulska, Szarlej.

URZĄD STANU CYWILNEGO w Wielkich Piekarach.

Urodzenia: Pudlik Franciszek, pielęgniarz, syn — Budzieński Franciszek, parobek, syn — Ludyga Józef, robotnik, córka — Zogłówek Ludwik, dozorca sieci telef., syn — Stera Paweł, robotnik, syn.

Zgony: Szulc Paweł, w wieku 17 lat i 5 mies. Śluby: Górnik, Antoni Jerzy, w W. Piekarach — niezameżna Nowacka Franciszka, w W. Piekarach. Górnik, Józef Kasprzyk, w Brzezinach — niezameżna Katarzyna, Gajdas w W. Piekarach.

Zapowiedzi: Kolejarz, Ludwik Solga, w W. Piekarach — niezameżna Helena Cogiell, w W. Piek.



**Mika**

ta dobra 20-30 i 40% mieszanka, to niedoścignione zestawienie dobrej kawy ziarnkowej i kawy słodowej, ten napój kawowy rodzinny dla ubogich i zamożnych, była i pozostanie skarbnicą oszczędnej i rozsądnej gospodyni

w każdym składzie spożyjemy do nabycia

Kto chce być zdrowy i długo żyć,

„Ziołka Tatrzańskie“  
musi pić — — — Paczka 1 zł.

Do nabycia w wszystkich aptekach i drogerjach  
Laboratorium św. Jadwigi, Szarlej. Telef. 115.

Robotnik, Roszczyk Franciszek, w Tarn. Górach niezameżna, Drenda Marja, w W. Piekarach.

URZĄD STANU CYWILNEGO, Brzeziny.

Porody: Jan Będkowski, córka — Florjan Buł, syn — Franciszek Gajdzik, córka — Franciszek Szewczyk, córka — Ewald Kergel, syn — Franciszek Niemiec, syn — Jerzy Strzyn, córka.

Zgony: Dorothea Flakus, dziecko.

URZĄD STANU CYWILNEGO, Wielka Dąbrówka.

Porody: Bernacki Jan, syn — Majda Jan, córka — Wojcik Andrzej, córka — Bochecek Feliks, syn.

Zgony: Kurczak Filip, mistrz kowalski, 76 lat. — Skórka Jan, 77 lat.

Zapowiedzi niema.

URZĄD STANU CYWILNEGO w Brzozowicach.

Stan ludności wynosi: 2969 — Wyprowadziło się osób: 1 — Przyprowdziło się osób: 2.

Urodziny: Zagórzka Franciszek, robotnik Brzozowice, syn — Franielczyk Alojzy, górnik, Brzozowice, syn. — Zapowiedzi niema. — Ślubów niema.

## Z urzędu meldunkowego

URZĄD MELDUNKOWY w Szarleju

W międzyczasie od 2. do 8. lipca rb. przyprowdziło się osób: 14, a wyprowadziło się osób: 15.

CZYNNOŚĆ POLICJI w okręgu W. Piekary.

KOMISARJAT POLICJI, Szarlej.

za czas od 1. do 7. lipca 1925 r.

6 nielegalne przekroczenia granicy, 10 przekroczeń przepisów policyjnych, 1 zniewaga, 1 paserstwo, 1 pijactwo, 2 krzekroc. przepisów pol drogowej, 1 zakłócenie pokoju nocnego, 1 uszkodzenie cielesne.

POST. POLICJI, Wielkie Piekary.

1 zakłócenie pokoju nocnego, 1 przekroczenie pol. drogowej. — Jedna karta cyrkulacyjna znaleziona na nazwisko Lisoń Feliks.

CZYNNOŚĆ POLICJI URZĘDU OKRĘGOWEGO

Kamień w Brzezinach

za czas od 1. do 8. lipca 1925 r.

2 przekroczenia przepisów o pojazdach motorowych, 1 usiłowane zgwałcenie, 5 przekroczeń ustawy przemysłowej, 3 zakłócenia pokoju publicznego, 2 zakłócenia pokoju nocnego, 10 przekroczeń przepisów wrogowych, 5 żebractw, 1 konfiskata gazety, 2 przekroczenia przepisów gospodnio szynkarskich, 2 urazy cielesne, 1 przekroczenie przepisów policyjnych, 1 przekroczenie o kontumacji psów, 2 zakłócenia pokoju nocnego i wywołanie zbiegowiska, 2 kradzieże, 3 przekroczenia przepisów meldunkowych, 1 ciężki wybryk.

## Porządek nabożeństw

URZĄD PARAFIALNY, Wielkie Piekary.

W kościele parafjalnym.

W niedzielę: O godz. 6. Z błg. za parafjan — o godz. 1/2 8 cent. mit Segen für Herz-Jezu-Verein — o godz. 9. Zbłg. za zmarłego Teofila i Józefa Szewczyka, Starzyków żeb. str. cśw. — o godz. 1/2 11 za różę: Łucja Pieprzycza, Agnieszka Stróż i Helena Rysz.

W kościele kalwaryjskim.

O godz. 7. Zbłg. za † Jadwiga Sneider i Ema Lipka ze Straży Honorowej cśw. — o godz. 1/2 9 Zbłg. za roczne dziecię i za zmarłego Kaspar Pitas i Paulina Pluszczyk — o godz. 10. Zbłg. za różę: Marja Lubos, Klara Nowak i Jadwiga Franiel cśw.

U Kafjasza.

O godz. 10-tej Segensmesse mit Aussetzung für Wallfahrer Siemianowice-Laurahütte.

URZĄD PARAFJALNY, Kamień.

Msze św. o godz. 7. i 10.

URZĄD PARAFJALNY, Brzeziny.

W niedzielę: O godz. 1/2 7 do Serca Pana Jezusa na intencję Józef Będkowski, — o 8. niemieckie nabożeństwo do Serca P. Jezusa z bractwa — o 1/2 10 na podziękowanie z powodu srebrnego wesela Kocybik z Tedeum. — o godz. 1/2 11 za parafjanów. — Po południu o 2. i o 1/2 3 Litanja.

W poniedziałek: O godz. 1/2 7 za zmarłego Franciszka i Marji Król, pokrewieństwo Król i Kokot, o 1/2 11 ślub Gniewdzierz-Szlachciana.

Szanownych czytelników upraszamy, aby z łamów naszej gazety jak najwięcej korzystali i o zajęciach dotyczących ogół nam donosili. Niech każdy uważa „Głos z nad Brynicy“ za organ własny, gdzie może się z swoja wiedzą z współobywatelami podzielić i swoje żale wynurzyć.

Ogłoszenia do każdego następnego numeru gazety powinny być najpóźniej w środę oddane.



# PAWEŁ PYRLIK, SZARLEJ

Telefon 83.

Kamieńska 9

Telefon 83.

poleca towary kolonjalne, mąkę i zboże

Hurtownie i detalicznie.

Hurtownie i detalicznie

## NA SEZON LETNI

POLECAM W WIELKIM WYBORZE  
POŃCZOCHY, SKARPEK, RĘKAWICZKI, TRYKOTAŻE, BIELIZNA  
ZAPASKI, FARTUSZKI, SUKIENKI, WSTAŻKI, HAFTY, OBSADZKI  
SATYNY WOALE BATYSTY



WSZELKIE DOBORY DLA SZWACZEK I KRAWCOW

**JULJAN PIECZKA**  
SZARLEJ, ULICA KAMIENSKA 52

SKORA I RZETELNA OBSŁUGA :: SKORA I RZETELNA OBSŁUGA

## Bank Ludowy w Bytomiu

### ODDZIAŁ SZARLEJ

Telefon nr. 23.

P. K. O. Katowice 304173.

Przyjmujemy

### wkłady oszczędnościowe

na książeczki pod korzystnymi warunkami z wypłatą bez wypowiedzenia oraz na wypowiedzenie dzienne, miesięczne, kwartalne i dłuższe.

Czy znacie już

### WĄGROWIECKIE PŁATKI OWSIANE?

Uznane jako najidealniejszy środek odżywczy  
zwłaszcza dla dzieci, chorych i rekonwalescentów

Wszędzie do nabycia!

### Poszukuję stary, dobrze utrzymany ROWER

Zgłoszenia do eksped. „Głosu” pod litr. R. H. 100.

Polecam po najniższych cenach:

Papa, tera, gips, cement,  
gwoździe i różne towary  
żelazne.

**Rowery i części.**

Towary kolonjalne.

Trykoty -- Bielizna

**Jan Franczok**  
Szarlej.



Przekonałem się,  
że przy chorobie ang., wrzodach skrofalicznych, ropieniu uszu i głowy, słabych kościach, **Jedynym** środkiem jest

**Krausetan**

z apteki Sw. Jadwigi, Brzeziny  
1 fl. 2.50 zł.

## MEDINA

najlepsza lemoniada stołowa  
ZDROWOTNIE POLECONA

Wszędzie do nabycia

JEDYNY WYTWÓRCA

**A. Krubasik, w Radzienkowie**  
Fabryka Lemoniady  
oraz hurtowny skład piwa Tychowskiego

Drogerja pod Białym Orłem

**A. Bodylak, Szarlej**  
Kamieńska 54

Poleca we wielkim wyborze:  
**farby, pendzle, pokosty i lakiery**  
po cenach przystępnych.

Białe, mączki i emulzja dla dzieci.  
Mydła, perfumy, wody tobońskie.

### Oszczerość i obelgę

poczynioną przez mnie na Pawła Kawałca, jego żony i synów, p. Kłosowej i p. Lubojańskiej niniejszem odwołuję i przepraszam.

Michał Jonek.

Wspomóżcie „Głos z nad Brynicy”!

Polecam towary kolonjalne i emalja

także garnki gliniane (Buncloki)  
po niskich cenach.

**F. Kiernikowski, Szarlej**  
ulica Piekarska.

### Teraz kupować znaczy oszczędzać!!

Kilka przykładów mojej zdolności.

Płotno na koszule 80 cm . . .	0,98 groszy
Ręczniki . . . . . od	0,85 „
Wsy 82 cm szerokie . . . . .	2,95 złoty
Wsy 130 cm szerokie . . . . .	3,00 „
Oksforty . . . . . od	0,95 groszy
Muśliny . . . . . od	0,95 „
Frotte . . . . . od	1,50 złoty
Adamaszek na okna 150 cm	4,75 „
Szewłoty na suknie . . . . .	2,75 „
Prześcieradła . . . . . od	2,20 „
Popelina czysta wełna w wszystkich kolorach	od 5,50 „

**Jan Kasprusz, Szarlej**

Telefon 85 przy kopalni „Cecylja” Telefon 85

## GERHARD KUSZ

Telefon 18

WIELKIE PIEKARY

Telefon 18

Polecam:

wszelkie towary kolonjalne, mąkę i zboża  
hurtownie i detalicznie

### Farbiarnia i chem. zakłady czyszczenia

Piekarska 13. **Szarlej** Piekarska 13.

Właściciel: **Curt Müller.**

Największe i najmodniejsze przedsiębiorstwo Gór. Sl.

Szybkie i staranne wykonywanie i dostawa.

Zgubiłem książkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Król. Hucie na imię i nazwisko Zdebel Wilh. z W. Piekar, którą niniejszem unieważniam.